Należytość poczt. opłacona gotówką. CENA 40,000 MK.

№ 51. Radomsko, niedziela 23 grudnia 1923 r. Rok 4.

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny.—Wychodzi na każdą niedzielę.

Cena prenumeraty: na m. grudzień 1923 r. 60.000 mk.

Adres Redakcji i Administracji: Radomsko ul. Brzeźnicka 6. Telefon № 33.

Z wigilijnym opłatkiem.

Zanim zasiądziemy do wigilijnej wieczerzy, połamiemy się według staropolskiego zwyczaju opłatkiem, przyczem złożymy sobie życzenia. I niejedno oko łzą zajdzie, niejedno serce wzbierze uczuciem, gdy w objęciach i uściskach naszych tulić będziemy swoich najbliższych i najdroższych. Tak będzie we wszystkich domach polskich. Ale poza ścisłem kołem rodzinnem jest jeszcze inna rodzina przeogromna nieprzeliczona, jest jeszcze cały Naród polski, o którym przy wigilijnym opłatku pamiętać musimy.

Sześć lat dochodzi od chwili, w której uzyskaliśmy po półtorawiekowej niewoli niepodległość Ojczyzny. W tym okresie czasu przeszło młode Państwo Polskie przez różne kataklizmy, borykając się ze wszystkich ścian Rzeczypospolitej z zewnętrznym wrogiem. Przetrwaliśmy czasy najazdu, oparliśmy się zwycięsko nawale azjatyckiej, ustaliliśmy nasze granice, rzuciliśmy podwaliny pod prawny stan Państwa, wybiliśmy się na jedno z pierwszych miejsc w Europie. To zdziałała niespożyta siła Narodu, to Jego nieśmiertelny Duch, tego dokonała Jedność Narodowa.

Ale po tych świetlanych blaskach, po tych tryumfach na zewnątrz, kiedy zdawało się, że w nas jest siła, moc, któremi ugruntujemy Państwo i zapewnimy mu świetną przyszłość, zakradł się wśród nas wróg straszny, nieubłagany, niszczycielski, jeden z najgroźniejszych—Niezgoda. Wybujała partyjność, wzajemna nienawiść, ustawicznie łamanie się na coraz mniejsze stronnictwa i grupki, klasowy egoizm—oto jej siostrzyce nieodłączne. I jesteśmy świadkami, jak ten Naród, co dopiero zrzucił z siebie kajdany niewoli, co pławił się w serdecznej krwi swych synów na wszystkich polach bitewnych, jak ten Naród jest rozdzierany niby kawał sukna przez niemal wszystkie polityczne partje. W oczach naszych rozgrywa się straszna tragedja, podobna do tej, której epilogiem był ostateczny rozbiór Polski.

To też przy łamaniu się opłatkiem życzmy sobie, aby ta straszna Niezgoda wreszcie ustała, życzmy sobie, aby wszystkie, warstwy społeczne zespoliły swoje myśli i siły w jednem ognisku, aby wszystkie wysiłki bez względu na stronnictwa, partje, grupy były skierowane w jeden cel a jest nim dobro i przyszłość całego Narodu.

A do tego potrzeba dobrej woli. Tę musimy w sobie wyrobić. Jeżeli tyloletnia niewola nas zdeprawowała, jeżeli rozbiorcze państwa spaczyły nam charaktery, jeżeli rozdzieliwszy nas kordonem, rozdzieliły również duchowo, jeżeli wreszcie, dając nam w rękę nóż, zachęcały do walk bratobójczych, to dziś odrodzić się musimy zupełnie, mamy zapomnieć o tem, żeśmy byli w niewoli i stanąć przy wspólnym warsztacie, na którym wykuwa się nowa Polska.

O tę dobrą wolę, o tę poprawę nas samych, o błogosławieństwo dla Polski prosimy Boskie Dzieciątko, co wieki całe nami się opiekowało, słowami kolendy:

„Podnieś rękę, Boże Dziecię!
Błogosław Ojczyznę miłą;
W dobrych radach, w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą!“

Wszystkim Sz. Czytelnikom „Gazety Radomskowskiej“ w dniu uroczystych świąt Bożego Narodzenia Redakcja przesyła serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności.

Dymisja Rządu Witosa.

Wiadomość o podaniu się do dymisji rządu narodowej jedności, który od szeregu miesięcy dążył niestrudzenie do naprawy naszych stosunków wewnętrznych, zaskoczyła polskie społeczeństwo, budząc uzasadnioną trwogę w sercach obywateli, którzy szczerze odczuwają wszystkie niedole i nieszczęścia Polski.

Jakkolwiek ostatnie miesiące były b. ciężkie dla społeczeństwa, jednakże spodziewaliśmy się, że wskutek gruntownie przeprowadzonej sanacji i wytrwałej pracy rządu większości narodowej musi nastąpić poprawa naszych stosunków ekonomicznych.

Lecz, niestety, ciągłe knowania i intrygi partyjne, utrudniające pracę i zamierzenia rządowe, doprowadziły ostatecznie do uniemożliwienia dalszej pracy rządu i zaniechania rozpoczętych prac nad uzdrowieniem naszej skarbowości.

Mając na względzie dobro naszej skołatanej Ojczyzny winien nareszcie Sejm porzucić dotychczasową taktykę ustawicznych obstrukcji i wstąpić na drogę skoordynowanej pracy

twórczej. Takiej pracy domaga się od Sejmu olbrzymia większość społeczeństwa polskiego, które zatrwożone o o przyszłość Polski, wobec ciągłych niesnasek partyjnych, podnosi głos protestu!

Dość już frymarki interesami Państwa dla względów osobistych!

Domagamy się rządu silnej ręki, któryby umiał wzbudzić posłuch w całem społeczeństwie!

Tylko rząd silnej ręki zdolny jest wyprowadzić nasz kraj, kwitnący bogactwami naturalnemi, z otchłani nędzy i ruiny ekonomicznej na drogę pomyślnej przyszłości.

* * *

Parlamentarny rząd Witosa wyłoniony na skutek długich i uciążliwych pertraktacji z większości stronnictw narodowych, zmuszony został do ustąpienia nowym fermentem partyjnym, jaki dokonał się w klubie Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piasta". Pod wpływem roznamiętnienia i podrażnienia osobistych ambicji, podczas obrad nad ustawą o reformie rolnej i parcelacji, 14 posłów z klubu „Piasta" na czele z posłami Plutą i Brylem wystąpiło ze stronnictwa, przesądzając tym rozłamem kwestję większości sejmowej, gdyż wskutek owego rozłamu stronnictwa lewicowe zyskały większość parlamentarną Wyciągając konsekwencje z nowego ukształtowania się stronnictw sejmowych, **rząd Witosa podał się do dymisji**, jak również **zgłosił rezygnację** z zajmowanego stanowiska **marszałek Rataj**.

W związku z tem prezes Rady Ministrów p. Witos wystosował do p. Prezydenta list następujący:

„Panie Prezydencie. Wobec tego, że w dniu dzisiejszym przesunięcia w układzie sił na terenie parlamentarnym, podrywające podstawę większości, na której rząd się opierał, uniemożliwiają rządowi przeprowadzenie jego programu, mam zaszczyt zgłosić na ręce p. Prezydenta dymisję gabinetu".

(—) **W. Witos.**

Pan Prezydent dymisję rządu przyjął i powierzył posłowi Thuguttowi misję utworzenia nowego rządu w ciągu 24 godzin. Koncepcja posła Thugutta, tycząca się pozaparlamentarnego gabinetu nie znalazła poparcia w większości sejmowej, przeto poseł Thugutt złożył rezygnację z misji tworzenia nowego rządu. Wobec tego p. Prezydent powołał do siebie byłego prezesa Rady Ministrów i b. ministra Skarbu p. Władysł. Grabskiego, któremu po krótkiej konferencji powierzył utworzenie nowego rządu.

Dowiadujemy się telefonem z Warszawy (dn. 20-XII, godz. 12 m. 30), iż skład gabinetu ustalono następująco: **Władysław Grabski**—prezes Ministrów i minister skarbu; Wojewoda **Sołtan**—min. spraw wewnętrznych; **Maurycy Zamoyski**—minister spraw zagranicznych; **B. Miklaszewski**—min. oświaty; **Wyganowski**—minister sprawiedliwości; **J. Kiedroń**—min. przemysłu i handlu; **Raczyński**—kierownik Min. Rolnictwa; **L. Darowski** — Min. pracy i Opieki Społecznej; **Inż. Nosowicz** — Minister Kolei, **M. Rybiński**—Min. Robót Publicznych.

Wiadomości polityczne.

Powrót p. Hiltona Yunga. Dowiadujemy się, że w najbliższych dniach oczekiwany jest powrót do Warszawy angielskiego rzeczoznawcy finansowego, p. Yunga. Obaj współpracownicy p. Younga, którzy jak informowały niektóre pisma, opuścili już Polskę, są obecni i prace swe kontynuują. P. Young nie uzyskał obecnie mandatu do parlamentu. Pobyt jego w Polsce obliczony jest na czas dłuższy.

Poseł Skrzyński u Papieża. Dnia 16 b. m. Papież przyjął na gościnnej audjencji posła Skrzyńskiego. Rozmowa dotyczyła bieżących spraw Polski.

Układ tajny włosko—bułgarski. Pisma belgradzkie donoszą, że Włochy i Bułgarja miały zawrzeć tajny układ obronny. W układzie tym obowiązują się oba państwa do wzajemnej obrony na wypadek niesprowokowanego przez nie ataku, albo gdyby którekolwiek z państw bałkańskich zamierzało samowolnie okupować terytorjum Bułgarji. Przymierze to, zdaniem dzienników, skierowane jest przeciwko Jugosławji.

Katastrofa pod Bukaresztem. W mjejscowości Rudeni pod Bukaresztem nastąpiła eksplozja w składzie amunicji. Kilkunastu żołnierzy zabitych.

Wybory w Grecji odbyły się w całokowitym spokoju. Od głosowania powstrzymało się około 25 proc. uprawnionych. W Atenach i Pireusie głosowało 71,000 na 109,000 zapisanych. W starej Grecji całkowitą przewagę uzyskały listy liberalne nierepublikańskie. W Macedonji i Tracji wybrano przeważnie republikanów. Kandydatura Venizelosa znajdowała się wszędzie na pierwszym miejscu.

Dawni ministrowie Venizeloza Ropoulis, Michalacopulos i Cafandaris zostali wybrani. Obliczają, że ogółem wybranych zostało 250 liberałów nierepublikańskich i 120 republikanów.

Pożyczka Polsce uchwalona. Senat francuski uchwalił projekt ustawy o udzieleniu Polsce pożyczki w wysokości 400 miljonów franków. Pożyczka ta ma być obrócona na zakup w fabrykach francuskich broni i amunicji.

Poranek Patrjotyczny.

Staraniem „Pomocy Koleżeńskiej" uczniów Gimnazjum St. Niemca w Radomsku odbył się w ubiegłym tygodniu w miejscowym teatrze Poranek Patrjotyczny w celu uczczenia rocznicy Powstania Listopadowego. Sala wypełniła się po brzegi publicznością i młodzieżą tak szkół średnich jak i najstarszych klas szkół powszechnych.

Poranek rozpoczęła orkiestra gimnazjalna odegraniem „Roty" Konopnickiej, poczem na scenę wystąpił dyr. Niemiec, który wygłosił odczyt p, t. „Emigracja polska po powstaniu w r. 1831". Prelegent odstąpił od zwyczaju, zwykle na takich uroczystościach przyjętego, mianowicie zamiast skreślenia przebiegu Powstania, zajął się dalszym losem tych, którzy rewolucję polską z r. 1830/31 czynnie popierali, a więc losem wojska polskiego i najwybitniejszych ówczesnych patrjotów, ich triumfalny pochód przez Niemcy na wolną ziemię francuską, tudzież życie naszych emigrantów w gościnnej początkowo a oziębłej później Francji. Odczyt, opracowany źródłowo i wyczerpująco, poparty cytatami, charakterystyką wybitnych ówczesnych przywódców i generałów przyczem wygłoszony ze znaną swadą oratorską prelegenta, trzymał w napięciu uwagę zebranych przez blisko godzinę. To też nie dziwota, że po odczycie zgotowano dyr. Niemcowi ser-

deczne podziękowanie za zapoznanie publiczności z tą kartą naszych dziejów.

Nastąpiła deklamacja ucznia kl. VI Piątka: „Kibitki" z III cz. „Dziadów" Mickiewicza, a następnie występ Chóru mieszanego, który pod batutą p. Derczyńskiego odśpiewał doskonale kilka pieśni patrjotycznych. Zakończył Poranek dyr. Niemiec deklamacją „Reduty Ordona". W przerwach przygrywała orkiestra gimnazjalna, gorąco oklaskiwana,

Czysty dochód w sumie 26 miljonów marek przeniesiono do Kasy „Pomocy Koleżeńskiej", a Zarząd rozdzielił go pomiędzy najbiedniejszych uczniów.

Doniosła sprawa.

Sprawa uwłaszczania Włościan w Polsce nie była myślą Społeczną rządu rosyjskiego. Światlejsze ziemiaństwo, jeszcze wcześniej przed ukazem carskim o uwłaszczeniu Włościan, samo z własnej inicjatywy wywłaszczało nadzielając chłopom ziemię. Było to w okresie, kiedy prądy wolnościowe nurtowały w społeczeństwie polskim. Rząd rosyjski uchwycił tylko myśl, wprowadzając ją w czyn. W myśl ukazu powstała Komisja Urządzająca, w której zbiegły się wszystkie sprawy uwłaszczeniowe włościan. Do ruchu społecznego rząd rosyjski wplątał swoje ideały polityczne. Nie będąc pewnym społeczeństwa polskiego, postanowił poróżnić najbardziej silne i liczne dwie warstwy społeczne Polski: włościaństwo i ziemiaństwo, i w myśl tego, nadzielając chłopów ziemię, zabezpieczał im pewne używalności w lasach dworskich, które pod nazwą serwitutów chłopskich po dziś dzień w znacznej mierze przetrwały i są plagą w stosunku dworu ze wsią. Nic bardziej prostego było do zrobienia, jak nadzielając chłopów ziemię, nadać im jednocześnie samodzielne pastwiska i kawałki lasu na budowle i opał. Lecz chodziło o kłótnię, o wygrywanie walki wsi ze dworem do czego powołani byli nawet specjalni urzędnicy, którzy, jako komisarze do spraw włościańskich dalej szerzyli antagonizm między dworem a wsią. Miasto Radomsko, które ma własne lasy znalazło się w tej samej pozycji co i liczne dwory polskie. Jest właścicielem lasu, a jednocześnie ma jakby podwłaścicieli tego lasu, którzy mają na tem lesie zabezpieczone serwituty. Wywołuje to stałe zatargi i przeszkadza prawidłowej gospodarce leśnej. Plan gospodarczy leśny, który obecnie został przedłożony do zatwierdzenia władz musiał być przystosowany do warunków specjalnych, jakie stworzyły serwituty, a jeżeli chodzi o ścisłość, to nieodpowiada ontym wymogom racjonalnego gospodarstwa leśnego, jakie technika leśna dziś stawia. W tych warunkach odseperowania chłopów, czyli pozbycia się serwitutów leśnych, jest największym dobrodziejstwem dla gospodarki leśnej. Sejm Ustawodawczy zrozumiał konieczność likwidowania serwitutów, a ustawa sejmowa mówi o przymusowej regulacji serwitutów na żądanie jednej strony. Lecz droga to zmudna i długa i wymaga całego szeregu formalności, specjalnych szacunków wartości pieniężnej serwitutów i t. d.

W zrozumieniu doniosłości regulacji serwitutów na zasadzie dobrowolnej umowy jeszcze były Zarząd rozpoczął z włościanami pertrakcje, które z braku zrozumienia własnego interesu przez włościan nie dały rezultatu. Obecnie sprawa ta na tyle dojrzała, że włościanie serwitutnicy wsi Stobiecko miejskie, powzięli jednogłośnie uchwałę o dobrowolnej seperacji po długich targach z Zarządem miasta i Komisją Leśną, zgodzili się na ekwiwalent za swe służebności, na każdy numer serwitutu po cztery morgi gruntu ornego z terenów ziemi miejskiej pod Ładzicami, po mordze lasu w tejże miejscowości i po pół morgi przy szosie stobieckiej tuż za wsią od strony miasta. Rada Miejska te warunki jednogłośnie zaakceptowała, wybierając jako pełnomocników swoich do podpisania umowy: burmistrza p. Szwedowskiego i radnych pp. Katuszewskiego i D. Bugajskiego, tym sposobem stała się rzecz pierwszorzędnej wagi. Z ogólnej ilości 21 numerów służebności 15 dobrowolnie się ugodziło, reszta godzi się i w najkrótszym czasie podpisze umowę. Miasto pozbywa się kłopotów, kłótni i swarów, zasianych ręką wrogów Polski, władz rosyjskich. Niesłusznie niektórzy sądzą, że oswobodzenie lasów miejskich od serwitutów wyda las miejski na pastwę rabunkowej gospodarki leśnej, gdyż takowa może być uprawianą tylko przy istnieniu serwitutów. Ochrona leśna roztaczać będzie i nadal opiekę nad lasami miejskiemi i przestrzegać wyrębów rocznych. Ustawa kolejności 80-letnia wyrębu gwarantuje, że rok rocznie będzie można wyrąbać 1/80 część całości lasów miejskich, ale za to wyrąb jak również zalesienie lasu muszą być prowadzone ściśle, stosownie do wymagań Ochrony Leśnej. Zarządowi miasta, który miał odwagę podjąć się załatwienia tak ważnej sprawy można tylko życzyć powodzenia.

NADESŁANE.

Pod adresem Dyrekcji Fabryki „Wojciechów" w Kamieńsku.

Z przykrością należy zaznaczyć, że fabryka mebli giętych „Wojciechów" w Kamieńsku stale wyzyskuje swoich pracowników, dowodem tego są wynagrodzenia, które tu majster tyle pobiera na miesięc, co łódzki stolarz na tydzień. Obowiązujące podwyżki w myśl drożyźnianego wskaźnika statystycznego nie były i nie są wypłacane w całości, a tylko częściowo, w zależności od widzimisię dyrektora. Nic dziwnego, że w takich warunkach musiał wyniknąć strajk majstrów, którzy zarabiali aż do 10 miljonów mk. miesięcznie. Poczynione pertrakcje z dyrekcją wobec Insp. Pośr. Pracy inż. Homickiego z Piotrkowa nie doprowadziły do żadnego porozumienia. Nadmienić również trzeba, że zarząd fabryki nie wypłaca majstrom pensji za m. listopad, chcąc widocznie głodem zmusić do dawnych warunków pracy i jeszcze w dodatku zarobić na zniżce marki. Majstrowie zmuszeni byli interwenjować w tej sprawie w Głównym Insp. Pośr. Pracy i w Ministerstwie w Warszawie.

Strajkujący majstrowie po wyczerpaniu wszelkich godziwych środków do załatwienia tego zatargu z dyrekcją, który się już toczy od 20 września br. — zmuszeni będą strajk zaostrzyć i wszelkie wynikłe z tego następstwa złożyć na odpowiedzialność dyrektora fabryki „Wojciechów" p. Fryderyka Kulikowskiego.

MARJAN KOWALSKI
czł. Związku Majstrów Fabrycznych
upoważniony delegat do pertraktacji.

Z Rady Miejskiej.

Ostatnie posiedzenie Rady m. było niezmiernie charakterystyczne. Wszyscy radni polscy mogli się przekonać, że socjaliści polscy w Radzie m. nigdy nie pójdą z Polakami, w tym wypadku czynnikiem mieszczańsko-demokratycznym, a natomiast z reakcją „mniejszości narodowej". Zaraz przy pierwszym punkcie porządku obrad okazało się to bardzo jaskrawo. Chodziło o wybór 3-ch czł. Kom. Szacunkowej do podatku skarbowego i tylu ich zastępców. Kluby polskie ustaliły listę kandydatów a przewodn. klubu udał się do obecnych na sali radnych z polskiej lewicy: pp. Cygankiewicza i Jaworskiego i zapytał czy będą glosować na tę listę. Ponieważ życzeniem ich było, aby na trzecie miejsce wstawić p. Sarankiewicza, kluby polskie zgodziły się i były pewne, że ta lista przy poparciu socjalistów polskich otrzyma większość. Tymczasem ten sam klub P. P. S. zawarł drugą umowę z ławnikiem Najkronem, który mówiąc nawiasem, stale na posiedzeniach Rady jeździ po polskich socjalistach.

Jużto trzeba przyznać radnym socjalistom pp. Jaworskiemu i Cygankiewiczowi, że się „znakomicie" orjentują w sprawach publicznych. Z zestawienia obydwu list niech każdy nieuprzedzony wyrobi sobie zdanie, która lista bardziej odpowiada interesowi ogólnemu.

Na liście klubów polskich byli radni: pp. Katuszewski (mieszcz. demokracja), dyr. Niemiec (z tej samej listy), Sarankiewicz (w. burmistrz), na liście żydowskiej: pp, Najkron (sjonista), Haze (żyd.-socjalista), Cygankiewicz (pol. soc.), Naturalnie w głosowaniu przeszła lista p. Najkrona. Na zastępców polscy radni wobec tego wcale nie głosowali. Po ogłoszonym zwycięstwie lewicy polskiej z prawicą żydowską r. Katuszewski wniósł protest przeciw jednostronnemu wybraniu Komisji, która nie reprezentuje poważnego odłamu polskiego społeczeństwa. W każdym razie należy złożyć życzenia naszym rodakom z obozu lewicowego, że tak chętnie podali kark w jarzmo reakcji żydowskiej.

Po tej dyskusji przystępujemy do dalszego ciągu posiedzenia. Przyszły wnioski Komisji budżetowej: pierwszy dotyczył podniesienia podatku od lokalu na bieżący jeszcze rok o 200% po dłuższej dyskusji go uchwalono.

Drugi przedstawił dyr. Niemiec imieniem Dozoru Szkolnego i Komisji o zaprowadzenie światła elektrycznego w szkołach powszechnych. Uchwalono go również w całości z poprawką radnego p Krauzego, a mianowicie instalacja ma być zaprowadzona w przeciągu jednego miesiąca, licząc od dnia powzięcia uchwały przez Radę Miejską.

Sprawę uregulowania serwitutó w uchwalono przeprowadzić w myśl wniosków komisji, specjalnie na poprzedniem posiedzeniu w tym celu wybranej. Do podpisania w tym kierunku umowy z włościanami upoważniono burmistrza Szwedowskiego, oraz radnych Katuszewskiego i Bugajskiego.

Wniosek podniesienia opłat rogatkowych wywołał gorącą dyskusję. Radni żydowscy nie mogą tego strawić, że Rada większością zdecydowała na poprzedniem posiedzeniu utrzymać nadal rogatkowych chrześcian, i z tego tytułu przemówienia potoczyły się na tory osobistych wycieczek i złośliwych docinków, przy nadzwyczajnym animuszu ze strony „mniejszości narodowej" wywołanym, jak twierdzą wtajemniczeni, wiadomością w tym dniu o upadku rządu Witosa.

Nawet radny Bugajski Dawid, znany Radzie z małomówności, nie mógł się już pochamować i pod adresem Zarządu miasta wypowiedział przykre słowa.

Burmistrz p. J. Szwedowski, znany jako człowiek bez nerwów, oburzony został tem dożywego, przerwał tok obrad i wobec takiej współpracy niektórych radnych zgłosił rezygnację z burmistrzowstwa. Dopiero po chwili spokoju i na skutek próśb ze strony poważnych radnych miasta, burmistrz cofnął rezygnację i na tem sławetna Rada obrady swoje zakończyła.

Jakie podatki należy płacić w grudniu i styczniu.

24 grudnia upływa termin wpłaty trzeciej raty podatku przemysłowego za I półrocze, oraz zaliczki na pierwszą ratę podatku majątkowego.

Do 31 grudnia: Wykupienie świadectw przemysłowych (patentów).

Do 1 stycznia: Osoby zajmujące mieszkania i pomieszczenia handlowe i przemysłowe składają wykazy osób, posiadających samoistny dochód, te zaś składają wykazy osób będących na ich utrzymaniu.

Od 1 stycznia do 1 lutego 1924 r. zeznania o obrocie 1) przedsiębiorstw handlowych 1 i 2 kategorji, 2) przedsiębiorstw przemysłowych 1—5 kategorji, 3) osób wykonywujących zajęcia przemysłowe 1 i 2 kategorji a) i b) 4) osób wykonywujących samodzielnie wolne zajęcia zawodowe.

Do 15 stycznia: Podatek przemysłowy za grudzień.

Do 31 stycznia: Zeznania o podatku majątkowym.

14 każdego miesiąca upływa termin wpłacenia podatku dochodowego od uposażeń służbowych pracowników.

Od zaległości skarb państwa pobiera 5 proc. kary za każdy dzień zwłoki.

Z RUCHU KONCERTOWEGO.

W ubiegły wtorek odbył się w Radomsku Koncert Mikołaja Jachny, artysty-śpiewaka wielkiej Opery Moskiewskiej i Zachary, profesora-pianisty. Trzeci koncertant Perkowicz, bohaterski tenor, nie przybył z powodu choroby, wskutek czego obydwaj goście musieli rozszerzyć znacznie swój repertuar, aby zastąpić kolegę. Urządzanie koncertów w naszem mieście natrafia zawsze na poważne trudności z powodu braku dobrego fortepianu. Tak było i ostatnim razem. Wypożyczany „klekot" popsuł się w czasie koncertu, wskutek czego znakomita pod każdym względem gra prof. Zachary straciła wiele na swem artystycznem wykonaniu.

P. Jachno odśpiewał kilka wyjątków z oper tudzież kilka pieśni. Artysta rozporządza bogatym repertuarem, skoro śpiewał w pięciu językach.

P. Jachno to bas-baryton o szerokiej skali, to też śpiewał szczęśliwie tak partje basowe jak i barytonowe. Najwięcej podobały się kuplety torreadora z op. „Carmen" i arja Mefista z op. „Faust" Gonuoda. Zebrana publiczność żegnała obydwu artystów serdecznie za wysoce artystyczne wykonanie programu; szkoda tylko, że sala nie była pełną, bo to naprawdę odstrasza od przybycia do Radomska prawdziwych artystów.

Drożyzna węgla.

Obecna cena korca węgla sięga do 2,500,000 mk. Jest to cena prawie dwukrotna w stosunku do cen węgla przed wojną licząc nawet frank szwajcarski po miljon mk.

Tutaj najlepiej widać rabunkową gospodarkę właścicieli kopaln, której pastwą padają szerokie masy ludności. Tutaj powinien był wkroczyć dawno rząd, Sejm i nadzwyczajny komisarz do zwalczania drożyżny. Cóż to pomoże, jeżeli się skonfiskuje drobnemu kupcowi kilkanaście kg. cukru, czy mąki sprzedawanych powyżej cen maksymalnych, a zezwoli się właścicielom kopalń na podwyżki, jakie oni uznają za stosowne! Rząd nie zdaje sobie nawet sprawy z tego, ile szkody wyrządzają państwu właścicieie kopalń przez swą politykę węglową. Szerokie warstwy ludności rozgoryczone tym stanem rzeczy, dawają posłuch lada agitatorom, przemysł podnosi ciągle ceny swych wyrobów, za nim idzie handel, gazownie elektrownie etc, Przecież to wszystko opiera się na węglu!

Najwyższy czas, ażeby tu wkroczył rząd i obniżył zarobki właścicieli kopalń! W czasach takich, jakie obecnie przeżywamy, nie można lekceważyć potrzeb szerokich warstw, które nie są w stanie płacić tych ogromnych, niczem nieusprawiedliwionych cen za węgiel.

RONIKA.

Egzaminy wstępne do Gimnazjum St. Niemca odbędą się w terminie półrocznem t. j. przy końcu stycznia 1924 r. Podania należy wnosić zaraz do Dyrekcji Gimnazjum, ul. Bugaj l. 6.

W sprawie cechowania miar i wag. Urząd miar i wag przypomina wszystkim posiadającym narzędzia miernicze tak na sprzedaż jakoteż i w użytku, jako wagi, odważniki, miary objętości—litry, przymiary bławatne—metry itp., że z dniem 1 stycznia tracą moc obowiązującą, narzędzia miernicze, cechowane w r. 1921, ponieważ cecha legalizacyjna na narzędziach mierniczych wygasła po 3 latach, to też wszystkie narzędzia miernicze cechowane w 1921 r. i starsze, winny być niezwłocznie ocechowane.

Jakie będą nasze przyszłe pieniądze? Min. Skarbu opracowało projekt ustawy monetarnej. Według projektu tego jednostką monetarną jest złoty, zawierający dziewięć trzydziestych pierwszych grama czystego złota i dzieli się na sto groszy. Monety złote wybijane są: po 100, po 50, po 20, po 10 i po 5 złotych. Monety srebrne: po 5, po 2 i po 1 groszu.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa (P.K.K.P.) płaci za złote i srebrne monety ceny następujące:

Za rubla srebrnego	Mk.	1,285,000
„ koronę srebrną	„	298,000
„ markę „	„	375,000
Za rubla złotego	„	1,934,400
„ koronę złotą	„	761,709
„ markę „	„	895,700

Dr. Garapich wojewodą w Stanisławowie. Dr. Garapich, który swego czasu przez dłuższy czas pełnił obowiązki wojewody łódzkiego, objął obecnie stanowisko wojewody w Stanisławowie.

Lekarz pow p. dr. W. Hertzberg nadesłał następujące wyjaśnienie:

W № 50 „Gazety Radomskowskiej" umieszczono artykuł pod tytułem **„Znachorstwo grasuje bezkarnie"** podpisany „czytelnik Szczęsny". O powyższym wypadku leczenia kobiety we wsi Płaszczyzna przez znachora Adama Stasiaka, należało zawiadomić lekarza powiatowego, co było obowiązkiem lekarza udzielającego natychmiastowej pomocy lekarskiej, następnie „czytelnika Szczęsnego", mającego sposobność osobiście stwierdzić działanie cudownych leków grasujących jakoby znachorów, wreszcie było obowiązkiem najbliższej rodziny chorej.

W każdym wypadku doniesienia o nieuprawnionym leczeniu przez znachora lub felczera Powiatowy Urząd zdrowia wydaje jak najostrzejsze zarządzenia i karze winnych na drodze administracyjnej. Dowodem tego jest, że znachor Adam Stasiak był juz ukarany za podobne przekroczenie przez tutejsze Starostwo dnia 6 kwietnia br.

Strajk pracowników w Banku dla Handlu i Przemysłu trwa od 10 bm. Pracownicy domagają się zastosowania do wykazów Urzędu Statystycznego. Zaznaczyć należy, że we wszystkich bankach w Radomsku dodatek ten jest stosowany.

Dziwne jest dlaczego taka poważna instytucja finansowa, jak Bank dla Handlu i Przemysłu, posiadająca niezliczoną moc filji w kraju i zagranicą, dotychczas nie stosowała dodatków?

Taryfa osobowa i towarowa podniesioną znowu zostanie od N. Roku o 150 proc. Ministerstwo Kolei ustaliło już wysokość taryfy kolejowej, która według systemu waloryzacyjnego ma wejść w zastowanie na kolejach naszych. Za podstawę wzięta jest norma 2 centimów szwajcarskich za 1 kilometr w klasie III na przestrzeni 100 klm. Na dalsze odległości norma ta zmniejsza się.

Z ruchu wydawniczego. Nakładem Księgarni „Kroniki Rodzinnej“ w Warszawie ukazał się „KALENDARZ DOMOWY na rok 1924-ty“, opracowany nader starannie przez znanego działacza na polu kulturalno - oświatowym p. Seweryna Saryusza Zaleskiego.

„Kalendarz Domomy“ ma postać książkową, ale układ tablicowy calendarium i odpowiednie przysposobienie pozwala go używać jednocześnie i jako kalendarz ścienny. Z tego powodu kalendarz ten zyskał już wsród stałych nabywców miano „oszczędnościowego“, że to zarazem i jako książkowy i jako ścienny służyć może.

Treść „Kalendarza Domowego“ wielce jest urozmaicona, a porusza tyle zagadnień bytu społecznego i politycznego całego ogółu pzlskiego, że bez przesady nazwać można ten rocznik przewodnikiem obowiązków obywatelskich każdego Polaka i Polki.

Jasełka. W dniu 27 grudnia t. j. w czwartek o godz. 8 i pół wiecz. w teatrze miejscowym przez Tow. Śpiewacze im. Moniuszki w Radomsku odegrane będą „Jasełka“ czyli „Historja Narodzin Zbawiciela“. Reżyserję prowadzi p. Kozakiewicz, chóry p. Derczyński.

Ważne dla posiadaczy broni myśliwskiej lub krótkiej. Starostwo podaje do wiadomości, że wszyscy, którzy otrzymali pozwolenia na posiadanie broni w r. 1923, winni składać podania do 10 stycznia 1924 r. do Starostwa w Radomsku o odnowienie powyższych zezwoleń. W podaniu ostemplowanym (120 tys. mk.) winien być zaznaczony numer, kaliber i system posiadanej broni, oraz fotografja petenta, względnie dotychczasowe zezwolenie z 1923 r. Winni nie podporządkowania się temu zarządzeniu ulegną karze: 30 miljonów mk. grzywny lub 3 miesiące aresztu, względnie obie kary równocześnie łącznie z konfiskatą broni.

O transport złotych polskich z Francji do Polski. Dowiadujemy się, że czynione są za pośrednictwem poselstwa polskiego we Francji w porozumieniu z Min. Skarbu przygotowania w sprawie przywiezienia do Polski złotych polskich, które znajdują się gotowe do transportu w papierniach francuskich.

Pieniężne przekazy i przesyłki. Powiększone zostało przyjmowanie listów wartościowych, paczek, przekazów pocztowych i telegraficznych z najwyższej obecnej sumy 10 miljonów mk. do 30 miljonów mk. Opłata za przekazy wynosi ponad 10 do 15 miljonów kwotę 10 tys mk., za każde zaś dalsze 5 miljonów o 20 łys. mk. więcej.

Omal że się nie powiesił. Włościjanin M. Kom. z pod Pajęczna będąc za interesem w Warszawie kupił sobie po drodze 50 dolarów, za które zapłacił 250 miljonów mk. polskich. Okazało się, że padł ofiarą oszustwa, gdyż nabyte dolary już dawno zostały wycofane z obiegu. Zaznaczyć należy, iż serję takich dolarów wypuścili zbuntowani konfederaci w r. 1861 w południow. stanach Ameryki Półn. i noszą napis: „The Confederate States of America“ zamiast napisu, który widzimy na prawdziwych: „The United States of America“. Naturalnie niesumienni spekulanci wystarali się o ten materjał dolarowo - obrotowy i częstują nim niedoświadczonych a chytrych kmiotków.

Zrozpaczony nabywca bezwartościowych dolarów chciał sobie życie odebrać, na szczęście w porę spostrzegła żona złe zamiary i ledwie uspokoiła zdenerwowanego swego męża.

Niechżez ten fatalny przykład będzie ostrogą dla amatorów cudzoziemskiej waluty.

Zagadkowa śmierć Na torze kolejowym znaleziono zwłoki zabitego stąrszego robotnika kolejowego

Dotychczas śledztwo nie ustaliło przyczyny śmierci, czy przez własną nieuwagę, czy też przez zemstę ktoś targnął na życie młodego człowieka! Różne komentarze chodzą o tem po mieście.

Od 21 grudnia taryfa osobowa na kolejach znów podwyższona została o 100 proc. Chyba dlatego, by ludziskom utrudnić odwiedzanie znajomych w dnie świąteczne!

OFIARY.

Wydział Powiatowy zamiast wieńca na trumnę zmarłego członka Wydziału i Sejmiku Powiatowego ś. p. WITOLDA MARCZEWSKIEGO, złożył Mk. 10.000.000 na schronisko dla bezdomnych dzieci w Radomsku i Mk. 10.000.000 na Komitet „Chleb głodnym dzieciom“ w Warszawie, zostający pod protektoratem Pani Prezydentowej Wojciechowskiej.

Firma Waszkiewisz i Weinert na Ochronkę 1.000,000 mk., na dom starców 1.000.000 mkp.

* * *

Jednym z drobnych dochodów organistów wiejskich jest kolenda — wynagrodzenie-honorarjum za rozdanie opłatka parafjanom. Otóż za kolendę wręczoną nauczycielowi p. F. z parafji Wielgomłyny a gm. Maluszyn otrzymano aż dwa tys. mk.! Pozwalam sobie przesłać 100 tys. mk. na cele kulturalno-oświatowe, dołączając przy tem owe 2 tys. mk.

Fr. KARCZ
Organista z par. Wielgomłyny.

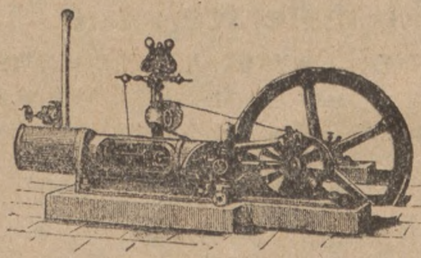
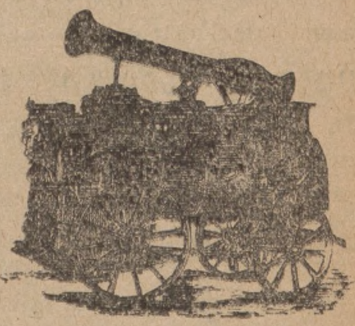
Ofiarę przesłano na Uniwersytet Ludowy.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd „Pomocy Koleżeńskiej" uczniów gimn St. Niemca w Radomsku składa serdeczne podziękowanie Zarządowi Straży Ogniowej Ochotniczej za bezpłatne udzielenie sali „Kinemy" w dniu 16 b. m. na „Poranek Patrjotyczny".

Zarząd Okręgowy Polskiej Macierzy Szkolnej

niniejszem składa p. prof. HYLI serdeczne podziękowanie za szczegółowo opracowany i pięknie wygłoszony odczyt o Japonji w dniu 10 grudnia r. b. w sali Macierzy.

Giełdowy kurs walut.

W dn. 21 grudnia płacono w Warszawie: za 1 dolara 6,500000 m., franka szwajcarskiego 1.126,000 m., koronę austrjacką 72.75 mk., markę niemiecką —fen., funt szterlingów 22.700.000 marek., frank franc. 365.000 mk.
Z dniem 20 grudnia złoty polski 660 tys. mk.

Ceny zboża w Warszawie.

Za 100 kilogr. czyli 244 funty. czystej wagi wraz z dostawą płacono: za żyto 9,500,000 mk., —za pszenicę 18.400.000 mk., za owies 8.900.000 mk.

Wyrok.

Sąd Pokoju Okręgu miejskiego w Radomsku, wyrokiem z dnia 22 października 1923 r., zatwierdzonym przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie w dniu 6 grudnia 1923 r., na zasadzie art. 10 ust. 1 Ustawy z dnia 2 lipca 1920 r., skazał Paulinę Kalicką, lat 56, wdowę, córkę Bogumiła i Anny, właścicielkę wędliniarni, mieszkankę miasta Radomska, na dwa tygodnie aresztu, pięć miljonów marek grzywny z zamianą w razie niewypłacalności na pięć tygodni aresztu i na uiszczenie miljona pięćdziesiąt tysięcy marek opłaty sądowej za pobieranie cen nadmiernych za wędlinę.

Radomsko, dn. 15/XII-1923 r.
Sędzia Pokoju (—) Z. Michałek.
Sekretarz Sądu (—) Sandelewski.

Wyrok.

Sąd Pokoju Okręgu miejskiego w Radomsku, wyrokiem z dnia 30 października 1923 r., zatwierdzonym przez Sąd Okręgowy w Piotrkowie w dniu 6 grudnia 1923 r., na zasadzie art. 19 ust. 1 Ustawy z dnia 2 lipca 1923 roku, skazał Józefa Krawczyka, lat 39, syna Szymona i Franciszki, szewca, mieszkańca miasta Radomska, na grzywnę w kwocie miljona marek z zamianą w razie niewypłacalności na dwa tygodnie aresztu i na uiszczenie pięćdziesiąt tysięcy marek opłaty sądowej, za pobieranie cen nadmiernych za buciki.

Radomsko, dnia 15/XII-1923 r.
Sędzia Pokoju (—) Z. Michałek.
Sekretarz Sądu (—) Sandelewski.

Redaktor i Wydawca Michał Świderski. Drukarnia Polska Henryka Kanclera w Radomsku.